



Grubczyckie i legendy w komiksach i

głosach



Ludziki w dolinie Schacht koło Baborowa

Dawno temu w dolinie Schacht koło Boguchwałowa mieszkali ludziki. Miały duże głowy, były silne i zwinne. Ich żony były leniwe, a dzieci rozpuszczone, tak że upatrywały sobie żony ludzi i je porywały do roboty. Przydarzyło się to mieszkance Boguchwałowa. Gdy gotowała obiad, a męża nie było w pobliżu, została porwana. Pewnego dnia krewny porwanej, pracował w południe na polu szybowym. Gdy wracał do domu, zobaczył porwaną krewną, stojącą nad pobliskim źródłem, przykutą grubym łańcuchem. Prała pieluchy dzieci ludzików. Zapytał ją, jak ma ją uwolnić. Powiedziała, że musi zdobyć miecz, którym ścięto 7 osób, bo tylko taki przetnie ten łańcuch i musi postarać się o szybkiego konia, aby móc na nim zbiec.

Konia krewniak zdobył bez trudu, gorzej było z mieczem, gdyż w tych czasach przestępców najczęściej wieszano, ale i taki miecz znalazł. Po 14 dniach przybył z mieczem i koniem na umówione miejsce i zastał tam krewniaczkę ze stertą pieluch. Szybko przeciął łańcuch, wciągnął ją na konia i pogalopowali w kierunku wsi. W tym momencie z poobiedniej drzemki obudziły się ludziki i poszły do źródła. Były mocno zaskoczone, gdy nie zastały tam kobiety. Pospieszyły za uciekającą dwójką, grożąc, że rozerwą oboje na strzępy wraz z koniem, lecz koń był dla nich za szybki. Odtąd kobiety z Boguchwałowa były bardzo ostrożne.

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Dofinansowano ze środków
Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu
„Kultura w sieci”

